

Sygnatura akt III Ns 1142/16

POSTANOWIENIE

S., dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR J. S.

Protokolant sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2017 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z wniosku M. J.

przy udziale K. K.

o dział spadku

I. ustala, że w skład spadku po T. W., zmarłej w dniu (...) w S., wchodzi lokal mieszkalny nr (...) położony w S. przy ul. (...) wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w wysokości (...), dla którego Sąd Rejonowy Szczecin P. i Zachód w S. prowadzi księgę wieczystą o nr (...);

II. dokonuje działu spadku po T. W. w ten sposób, że lokal mieszkalny opisany w punkcie I postanowienia przyznaje w całości uczestnikowi K. K.;

III. zasądza od uczestnika K. K. na rzecz wnioskodawczynie M. J. tytułem spłaty kwotę 90.000 zł (dziewięćdziesięciu tysięcy złotych) płatną w terminie roku od uprawomocnienia się postanowienia;

IV. oddała wniosek wnioskodawczynie o zabezpieczenie spłaty określonej w punkcie III postanowienia;

V. koszty postępowania każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie.

Sygn. akt III Ns 1142/16

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 12 kwietnia 2017r. wydanego w postępowaniu nieprocesowym

Wnioskiem z dnia 22 sierpnia 2016r. wnioskodawczynie M. J. wniosła o ustalenie, iż w skład spadku po T. W. zmarłej w dniu (...)wchodzi stanowiący odrębną nieruchomość lokal położony w S. przy ul. (...) oraz dokonanie działu spadku poprzez przyznanie powyższego lokalu wnioskodawczynie z zasądzeniem stosownej spłaty na rzecz uczestnika postępowania K. K.. Wnioskodawczynie wniosła o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania według norm przepisanych.

We uzasadnieniu wniosku wskazano, że uczestnicy postępowania są rodzeństwem a spadkodawczynie była ich matką. W dniu 24 września 2015r. przed notariuszem został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia, według którego są jedynymi spadkobiercami zmarłej. W skład spadku wchodzi opisany we wniosku lokal mieszkalnym. W skład spadku wchodziła również działka letniskowa o nr 51, użytkowana w ramach (...) Związku (...). D., lecz wnioskodawczynie zgodziła się, aby działkę tę przejął uczestnik. Wnioskodawczynie wnosi o przyznanie jej lokalu mieszkalnego, gdyż uczestnik postępowania nie jest w stanie dokonać spłaty na jej rzecz. Uczestnik zamieszkuje w lokalu od stycznia 2015r.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wskazał, że nie kwestionuje składników majątkowych wskazanych we wniosku, a będących przedmiotem działu spadku po zmarłej T. W., neguje natomiast proponowany dział spadku i wnosi o

przyznanie lokalu opisanego we wniosku na jego rzecz z zasądzeniem stosownej spłaty na rzecz wnioskodawczynie z odroczeniem jej płatności na okres pięciu lat. Nadto uczestnik wniósł o zasądzenie od wnioskodawczynie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, że zarówno działka letniskowa jak i lokal mieszkalny nigdy nie były przedmiotem zainteresowania wnioskodawczynie, której centrum życiowe znajduje się w Wielkiej Brytanii. Uczestnik wstąpił w prawo do działki i jest członkiem Polskiego Związku Działkowców. W zakresie swoich możliwości płatniczych podał, że prowadzi działalność gospodarczą, której dochody pozwalają mu na zaspokojenie potrzeb życiowych oraz poczynienie oszczędności. Okres pięciu lat odroczenia spłaty na rzecz wnioskodawczynie ma na celu zaplanowanie i realizację obowiązku spłaty. Zakwestionował możliwość dokonania spłaty przez wnioskodawczynię podnosząc, iż wyklucza to jej zadłużenie na terenie Polski i sytuacja majątkowa. Wskazał nadto, że lokal będący przedmiotem działu spadku stanowi jego dom rodzinny, zamieszkuje w nim od urodzenia i tam znajduje się jego centrum spraw życiowych, a nadto uregulował cenę nabycia tego lokalu przez spadkodawczynię i dokonał w mieszkaniu remontów. Wnioskodawczynie nie reguluje żadnych opłat związanych z mieszkaniem.

Na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017r. wnioskodawczynie zmodyfikowała wniosek w ten sposób, że wniosła o przyznanie lokalu opisanego we wniosku na rzecz uczestnika z obowiązkiem spłaty na jej rzecz połowy wartości tego lokalu tj. kwoty 90.000 zł. w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia. Oświadczyła, że przysługujące spadkodawczynie prawo do działki letniskowej było prawem użytkowania.

Uczestnik podtrzymał dotychczasowy wniosek w zakresie działu spadku i terminu jednorazowej spłaty odroczonej na okres pięciu lat. Wyraził wolę skrócenia tego terminu do trzech lat wskazując, że w jego ocenie krótszy termin nie jest realny do zrealizowania, gdyż chciałby dokonać spłaty odkładając na ten cel środki z uzyskiwanych dochodów.

Wnioskodawczynie i uczestnik zgodnie oświadczyli, że wartość mieszkania wynosi 180.000 zł.

Wnioskodawczynie nie wyraziła zgody na odroczenie terminu spłaty na okres pięciu lat, wskazała, że uczestnik miał prawie dwa lata na przygotowanie się do spłaty. Ostatecznie zmodyfikowała wniosek wnosząc o wyznaczenie rocznego terminu spłaty z jednoczesnym zabezpieczeniem obowiązku spłaty poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot działu spadku wskazując jako podstawę zabezpieczenie art. 730 § 2 k.p.c. oraz podnosząc, że niespornym jest, iż uczestnik nie posiada innego majątku pozwalającego na spłatę poza wskazaną nieruchomością.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu (...) zmarła T. W., ostatnio zamieszkała przy ul. (...) w S.. Spadek po niej odziedziczyli na podstawie ustawy wprost córka M. J. i syn K. K., każdy w udziałach po 1/2.

Niesporne, a nadto dowód: protokół poświadczenia dziedziczenia k. 8-10, akt poświadczenia dziedziczenia k. 11, informacja o zarejestrowaniu aktu poświadczenia dziedziczenia k. 12

W chwili śmierci spadkodawczynie przysługiwało prawo własności do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S., o powierzchni użytkowej 46,11 m², składające się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju, dla którego Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą o nr KW (...), i z którym związany jest udział w nieruchomości wspólnej w wysokości (...), nabyte na podstawie umowy o oddanie we współużytkowanie wieczyste, ustanowienie odrębnej własności lokalu i sprzedaż z dnia 29 kwietnia 2011r.

Niesporne, a nadto dowód: wydruk z księgi wieczystej k. 30-35

Spadkodawczynie była członkiem (...) Związku (...) i przysługiwało jej prawo użytkowania działki o nr (...) położonej w rodzinnych O. Działkowych im Gen. D..

Po jej śmierci uczestnik K. K. na swój wniosek został członkiem (...) Związku (...) i przyznane mu zostało prawo użytkowania działki, z której korzystała spadkodawczyni. Wnioskodawczyni nie wniosła o przyznanie jej prawa do użytkowania tej działki oświadczając, że w dniu 7 listopada 2015r., że zrzeka się tego prawa.

Niesporne, a nadto oświadczenie k. 13, zeznania wnioskodawczyni k. 83-84, zeznania uczestnika k. 84-85

Spadkodawczyni miała również zgromadzone środki pieniężne na rachunku bankowym w kwocie ok. 48.000 zł. Po jej śmierci wnioskodawczyni i uczestnik podzielili między sobą te środki po połowie. Uczestnik spożytkował uzyskaną w ten sposób kwotę na bieżące utrzymanie i naprawę samochodu.

Niesporne (oświadczenia wnioskodawczyni i uczestnika k. 85)

Mieszkanie przy ul. (...) w S. stanowiło dom rodzinny uczestnika. Zamieszkiwał tam od urodzenia z matką. Tylko okresowo pomieszkiwał ze swoją dziewczyną. Partycypował w kosztach utrzymania mieszkania dokładając się do połowy czynszu. Uczestniczył również w wydatkach na remont mieszkania. Uczestnik szacuje, że na ten cel przeznaczył ok. 4000-5000 zł. Od śmierci matki uczestnik zamieszkuje w tym lokalu ze swoją dziewczyną. Prowadzi z nią wspólne gospodarstwo domowe. Jego partnerka zarabia ok. 1500-1800 zł miesięcznie. K. K. prowadzi działalność gospodarczą – (...). Wskazuje, że jego miesięczne dochody to kwota ok. 3000-4000 zł. Z kwoty tej pokrywa wydatki z bieżącego utrzymania się, koszty mieszkaniowe i naprawy amortyzacyjne samochodu. Szacuje, że jeśli nie wystąpią dodatkowe wydatki w danym miesiącu np. z tytułu nieprzewidzianej naprawy samochodu, jest w stanie zaoszczędzić ok. 2000 zł. Uczestnik posiada zobowiązania kredytowe na łączną kwotę ok. 6000 zł. W 2016r. zaciągnął dwa kredyty na kwoty 500 zł i 600 zł, w 2017r. zaciągnął kredyt na kwotę 4.000 zł. Zobowiązania te zaciągnął w związku z koniecznością dokonania napraw samochodu wykorzystywanego w działalności gospodarczej. Kredyty spłaty w ratach. Nie posiada aktualnie żadnych oszczędności. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Na spędzanie wolnego czasu wydatkuje niewielką część swoich dochodów.

Dowód: zeznania uczestnika k. 84-85; zeznania świadka C. G. k. 82-83

Wnioskodawczyni M. J. jest mężatką, ma 17-letniego syna. Wraz z rodziną zamieszkuje w L. w wynajmowanym mieszkaniu. Nie posiada żadnych wartościowych składników majątkowych, w tym nieruchomości. Ma oszczędności w wysokości ok. 2000 funtów. Rocznie zarabia 9000 funtów, jej mąż – (...) funtów. Syn uczy się. Wnioskodawczyni chce, aby syn kontynuował edukację, lecz przewiduje, że koszty kształcenia wyższego w Anglii są wysokie. Planuje przeznaczyć uzyskaną spłatę z tytułu działu spadku między innymi na pokrycie kosztów dalszej nauki syna. W 2005r. wnioskodawczyni otrzymała od ojca działkę budowlaną, którą niedługo potem sprzedał za kwotę ponad 200.000 zł. Posiada aktualnie zobowiązania na terenie Polski w wysokości 6.000 zł.

Dowód: zeznania wnioskodawczyni k. 83-84

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 1037 § 1 k.c. dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców. Zgodnie z art. 1038 § 1 k.c. sądowy dział spadku powinien obejmować cały spadek, jednakże z ważnych powodów może być ograniczony do części spadku. Stosownie do art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiorcom do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych.

Zgodnie z art. 684 k.p.c. sąd ustala skład i wartość spadku ulegającego podziałowi.

Nie ulegało wątpliwości i nie było sporu co do tego, że w skład spadku po zmarłej T. W. wchodzi nieruchomość w postaci lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...). W tym przypadku nie tylko twierdzenia uczestników były zgodne, lecz przede wszystkim ich zasadność potwierdzały informacje zawarte w księdze wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości. Spór między uczestnikami nie obejmował również wartości tej nieruchomości, którą

zgodnie określili na 180.000 zł. Wartość ta, biorąc pod uwagę rodzaj nieruchomości, jej położenie i powierzchnię, nie budziła zastrzeżeń Sądu.

W informacjach przedstawionych przez uczestników o składnikach majątkowych należących do zmarłej została ujęta także działka letniskowa położona w ramach Rodziny O. Działkowych. W tym zakresie uczestnicy wskazywali, że dokonali zgodnego działu, prawo do działki przejął uczestnik K. K., a wnioskodawczyni nie rości sobie żadnych praw do działki jak również nie domaga się jej rozliczenia w dalszym podziale. Trzeba jednakże stwierdzić, że prawo do owej działki, jakie przysługiwało spadkodawczyni, nie weszło do spadku, albowiem było to prawo użytkowania, które zgodnie z art. 254 k.c. jest niezbywalne, a to oznacza, że gaśnie z chwilą śmierci użytkownika i nie wchodzi do spadku stosownie do art. 922 § 2 k.c. Do spadku mogły wejść ewentualnie roszczenia związane z rzeczami posadowionymi na działce, jednakże w tym zakresie uczestnicy nie podnosili żadnych okoliczności. To iż uczestnik K. K. stał się użytkownikiem przedmiotowej działki wynika stąd iż prawo to zostało na jego rzecz ustanowione przez uprawniony podmiot.

W toku przesłuchania uczestników zostało ujawnione, że do spadku wchodziły również środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym w wysokości ok. 48.000 zł. Sąd nie czynił dokładnych ustaleń, co do tego jaka konkretnie kwota weszła do spadku ani nie ujął tego składnika w treści postanowienia, albowiem zgodnie z przywołanym art. 684 k.p.c. przedmiotem ustaleń jest część spadku podlegająca podziałowi, natomiast uczestnicy zgodnie podali, że dokonali już działu spadku tego składnika majątkowego dzieląc się pieniędzmi po połowie i nie wywodzą z tego dalszych roszczeń.

Z powyższych względów Sąd na podstawie art. 684 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji.

Do działu podlegających podziałowi składników spadku zastosowanie znajdowały art. 211-212 k.c. określające sposoby podziału. W niniejszej sprawie uczestnicy ostatecznie wskazali zgodny sposób podziału, wnosząc o przyznanie nieruchomości w całości na rzecz uczestnika K. K. z obowiązkiem spłaty połowy jej wartości na rzecz wnioskodawczyni M. J.. Sąd nie miał żadnych podstaw, aby nie uwzględnić zgodnego w tym zakresie wniosku. Dodatkowo w sprawie zostały ujawnione okoliczności, które czynią taki podział usprawiedliwiony. Uczestnik bowiem niemal nieprzerwanie zamieszkuje w tym lokalu, stanowi on jego centrum życiowe i wyraża wolę dalszego korzystania z niego w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Wnioskodawczyni natomiast zamieszkuje za granicą Polski i przedmiotowy lokal nie ma dla niej takiego znaczenia jak dla brata.

Wysokość spłaty, jaką winien uiścić na rzecz siostry K. K. również pozostawała poza sporem. Była ona konsekwencją zgodnej wskazanej przez uczestników wartości nieruchomości oraz wysokości udziałów do spadku, jakie każdemu z nich przysługiwały zgodnie z treścią aktu poświadczenia dziedziczenia. Uczestnik jest zatem zobowiązany do spłaty na rzecz wnioskodawczyni kwoty 90.000 zł i niesporne również było, że do tej pory w żadnym zakresie obowiązku tego nie uregulował.

Dodać w tym miejscu należy, że określając wysokość spłaty Sąd nie uwzględnił wydatków jakie ponosił uczestnik na lokal czy to w postaci nakładów remont czy bieżących opłat, albowiem nie zostały w tym postępowaniu zgłoszone żadne roszczenia z tego tytułu. Wskazać dodatkowo należy, że jeśli uczestnik partycypował w pokrywaniu kosztów remontów przed śmiercią spadkodawczyni, to ewentualnie mogło mu przysługiwać wobec niej roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, którego wysokość uzależniona była od tego, na ile wzrosła wartość nieruchomości w wyniku poniesionych przez niego nakładów. W tym zakresie nie zostały zaoferowane żadne dowody, a nadto biorąc pod uwagę wysokość nakładu zadeklarowaną przez uczestnika w zeznaniach oraz zakres dokonanych prac wysoce wątpliwe jest, aby wartość ta ulega zmianie. Co się zaś tyczy pokrywania opłat mieszkaniowych przez uczestnika, to z uwagi na to, że korzystał z lokalu zaspokajając swoje potrzeby mieszkaniowe, a wnioskodawczyni nie wykonywała w żadnym zakresie władztwa nad lokalem, to brak jest podstaw do tego, aby w ramach rozliczenia między uczestnikami z tytułu zniesienia współwłasności, choćby częściowo obciążyć ją kosztami, jakie poniósł uczestnik na bieżące utrzymanie lokalu.

Z powyższych względów nie budziło wątpliwości, że uczestnik zobowiązany jest do spłaty na rzecz wnioskodawczynie kwoty 90.000 zł.

Spór dotyczył jedynie terminu spłaty i ewentualnego zabezpieczenia obowiązku spłaty. Uczestnik domagał się odroczenia terminu spłaty do pięciu lat wskazując ten okres jako niezbędny, aby mógł zgromadzić środki na spłatę, zaś jako minimalny okres proponował trzy lata. Wnioskodawczynie wносиła o wyznaczenie miesięcznego terminu od uprawomocnienia się orzeczenia, a ostatecznie zgodziła się na odroczenie terminu spłaty do roku z jednoczesnym zabezpieczeniem obowiązku spłaty poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej na przedmiotowym lokalu.

Oceniając zasadność powyższych sprzecznych wniosków Sąd miał na uwadze, że ustalenie sposobu i terminu spłaty winno stanowić wynik odpowiedniego wyważenia interesów współwłaścicieli. Dla uczestnika, na którym spoczywa obowiązek spłaty, rozstrzygnięcie w tym zakresie powinno dawać realną możliwość spłaty tj. przygotowania się do pozyskania środków niezbędnych do dokonania spłaty bez istotnego uszczerbku dla jego interesów. Uczestnik uprawniony do spłaty winien mieć możliwość pozyskania jej w możliwie szybkim terminie, w szczególności jeśli środki finansowe są mu potrzebne do realizacji najbliższych i usprawiedliwionych planów życiowych. Zastosowanie odroczonego terminu spłaty zawsze łączy się z ustępstwami na rzecz jednego z zainteresowanych. Celem jest ich rozłożenie w sposób możliwie równomierny.

Zdaniem Sądu proponowane przez uczestnika terminy spłaty od trzech do pięciu lat nie mogą zostać uwzględnione, albowiem naruszają usprawiedliwiony interes wnioskodawczynie poprzez nadmierne wydłużenie terminu pozyskania środków z działu spadku, a nadto z ujawnionych informacji nie daje się wyprowadzić wniosków, że tylko takie terminy dają uczestnikowi możliwość finansowego przygotowania się do spłaty bez istotnego naruszenia jego interesu.

Sąd zauważa, że termin pięciu a nawet trzech lat jest terminem długim, tym bardziej jeśli uwzględnić, że spadkodawczynie zmarła 12 września 2015r. a zatem uczestnik miał już okres ok. 1,5 roku, przez który winien był liczyć się z obowiązkiem spłaty i powinien był podjąć starania, aby przygotować się do realizacji tego obowiązku. Ustawodawca w art. 212 § 3 k.c. jako maksymalny termin wyznaczył dziesięć lat. Spłata będąca przedmiotem postępowania dotyczy tylko jednego składnika majątkowego, a jej wysokość – 90.000 zł, nie jest relatywnie znaczna jak dla nieruchomości. Znacznie wydłużone terminy spłaty winny raczej dotyczyć wyższych wartości. Trzeba nadto mieć na uwadze, że odroczenie terminu spłaty przy jednoczesnym przyznaniu na wyłączną własność składników majątkowych osobie zobowiązanej do spłaty powoduje, że osoba uprawniona do spłaty zostaje pozbawiona możliwości korzystania z majątku spadkowego, podczas gdy strona przeciwna od dnia dokonania działu z niego korzysta. Dlatego co do zasady odroczenie terminu spłaty winno być możliwie jak najkrótsze, a termin ten musi być podyktowany możliwościami spłaty, jakimi dysponuje druga strona, gdyż w każdym innym przypadku dojdzie do naruszenia interesu osoby uprawnionej.

Zasadnym jest zatem odroczenie terminu spłaty do minimum. Sąd miał również na względzie sytuację majątkową wnioskodawczynie (niekwestionowaną przez uczestnika), która choć dość stabilna nie jest na tyle korzystna, aby bez uszczerbku dla jej interesów majątkowych wnioskodawczynie mogła pozwolić sobie na rezygnację przez dłuższy okres z praw wynikających ze spadku. Sąd dał wiarę wnioskodawczynie, że planuje uzyskane środki przeznaczyć między innymi na edukację syna. Na ocenę jej sytuacji nie ma wpływu to, iż w 2005r. otrzymała od ojca działkę, którą sprzedała niedługo potem za kwotę przeszło 200.000 zł. Przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu jest bowiem aktualna sytuacja wnioskodawczynie i poza zakresem zainteresowania Sądu było w jaki sposób spożytkowała środki uzyskane przeszło 12 lat temu, znacznie przed nabyciem praw do spadku.

Miesięczny termin spłaty pierwotnie proponowany przez wnioskodawczynie nie był realny do zrealizowania, bo choć uczestnik od ponad roku winien był liczyć się z obowiązkiem spłaty, jego sytuacja majątkowa nie pozwala na pozyskanie w tak krótkim czasie środków pieniężnych, także otrzymanie kredytu na kwotę 90.000 zł przy ograniczonej zdolności kredytowej nie byłoby raczej możliwe. Wnioskodawczynie zapewne rozumiejąc tę sytuację ostatecznie zmodyfikowała swój wniosek proponując roczny termin odroczonej spłaty.

Sąd nie uwzględnił wniosku uczestnika o wyznaczenie terminu od trzech do pięciu lat, albowiem poza tym, że taki termin byłby obiektywnie zbyt długi i naruszałby usprawiedliwiony interes wnioskodawczyni, to uzasadnienie dla zastosowania tak długiego terminu nie zasługiwało na akceptację. Uczestnik bowiem wskazywał, że nie ma zdolności kredytowej pozwalającej na pozyskanie kredytu w kwocie odpowiadającej lub zbliżonej do wysokości spłaty, a środki na spłatę chce zgromadzić poprzez regularne oszczędności odkładając na ten cel kwoty po 1500-2000 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu deklaracja uczestnika w zakresie możliwości czynienia oszczędności na powyższym poziomie nie jest wiarygodna. Podkreślić należy, że mimo upływu ok. 1,5 roku od śmierci spadkodawczyni uczestnik nie poczynił żadnych oszczędności, mimo że jego dochody i sposób pozyskiwania nie uległ istotnym zmianom w tym okresie. Co więcej uczestnik spożytkował na bieżące utrzymanie kwotę ok. 24.000 zł uzyskaną z podziału środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku spadkodawczyni oraz zaciągnął trzy pożyczki, z czego jedną w tym roku na kwotę 4000 zł, której termin spłaty został rozłożony na 3 lata. W świetle tych okoliczności zupełnie niewiarygodne jest, że uczestnik ma realną możliwość poczynienia oszczędności w wysokości umożliwiającej zbieranie środków na spłatę. Gdyby taka możliwość występowała zasadnym byłoby raczej rozłożenie spłaty na miesięczne raty, aby w ten sposób zrekompensować częściowo wnioskodawczyni brak jednorazowej spłaty bezpośrednio po dziale spadku. Rozłożenie świadczenia na raty byłoby jednak dopuszczalne tylko w przypadku ustalenia, że w istocie zobowiązany jest w stanie go zrealizować z bieżących dochodów. Powyższe okoliczności wykluczają taki wniosek. Nawet jeśli uznać, że uczestnik dokonując racjonalizacji wydatków i ograniczając je do niezbędnych jest w stanie poczynić oszczędności, przy braku nieprzewidzianych wydatków jak koszty naprawy samochodu, to trudno przyjąć, że w ten sposób w przeciągu kilku lat jest w stanie zgromadzić 90.000 zł (musiałby odkładać dla przykładu przez 4 lata po 1875 zł miesięcznie). Biorąc pod uwagę rodzaj prowadzonej przez uczestnika działalności gospodarczej należy się raczej spodziewać, że nadprogramowe wydatki występować będą w jego budżecie niejednokrotnie obniżając tym samym możliwość czynienia oszczędności.

Ne negując tego, że uczestnik może zgromadzić jakąś część środków na spłatę z oszczędności, nie ulega wątpliwości, że musi większość środków pozyskać w inny sposób, poprzez zaciągnięcie kredytu, ewentualnie sprzedaż lokalu lub jego zamianę na mniejszy. Uczestnik wskazywał, że jego zdolność kredytowa jest niska i nie uzyska kredytu w wysokości zbliżonej do kwoty 90.000 zł. Sąd jedynie częściowo uwzględnił tę argumentację. Przede wszystkim wskazać należy, że uczestnik nie wykazał, aby w istocie takiej zdolności kredytowej nie posiadał. Zeznał, że jedynie dowiadywał się w banku, w jaki sposób ustalana jest zdolność kredytowa i uzyskał informację, że z uwagi na to, iż prowadzi działalność gospodarczą opłacając najniższe składki do ZUS, składki te wyznaczają jego zdolność kredytową i kredytu na kwotę 90.000 zł nie uzyska. Nie składał jednak wniosku kredytowego, nie weryfikował swojej zdolności kredytowej w ten sposób w różnych bankach. Natomiast jakkolwiek rodzaj prowadzonej przez uczestnika działalności gospodarczej w istocie może stanowić utrudnienie do wykazania zdolności kredytowej, to stwierdzić należy, że o wysokości kredytu, jaki można uzyskać decydują nie tylko bieżące dochody, lecz także posiadany majątek oraz rodzaj zabezpieczenia spłaty kredytu. Uczestnik posiada natomiast majątek trwały w postaci lokalu mieszkalnego, którego będzie jedynym właścicielem w wyniku działy spadku i z majątku tego może skorzystać podwyższając w ten sposób istotnie swoją zdolność kredytową. Zdaniem Sądu uczestnik ma realną możliwość pozyskania środków pieniężnych na spłatę głównie w ten sposób.

Ustalając roczny termin spłaty Sąd miał na celu wyznaczenie uczestnikowi okresu dostatecznego do tego, aby wykorzystał on w pełni posiadane możliwości zgromadzenia środków pieniężnych, w tym także poprzez poczynienie oszczędności, które może gromadzić jeszcze przed uprawomocnieniem się orzeczenia. Umożliwienie mu skorzystanie także z bieżących dochodów pozwoli na ograniczenie obciążeń związanych z koniecznością zaciągnięcia kredytu i obniżenie jego wysokości. Uczestnik będzie miał również możliwość skorzystania z przyznanego mu składka spadku w inny sposób, bądź przez jego sprzedaż i zakup mniejszego i tańszego mieszkania lub jego zamianę za dopłatą przez nabywcę. Zdaniem Sądu okres roku będzie wystarczający, aby uczestnik w pełni mógł skorzystać z posiadanych możliwości i zrealizować te, które wybierze. Wyznaczając ten termin Sąd miał również na uwadze, że uczestnik jest osobą młodą, a organizacja sposobu pozyskania przez niego środków pieniężnych na spłatę może mieć istotne znaczenie dla dalszej sytuacji, nie tylko majątkowej lecz także rodzinnej i osobistej. Dlatego termin krótszy w ocenie

Sądu mógłby godzić w jego usprawiedliwione interesy, a z drugiej strony nie jest to termin nadmierny z uwagi na uzasadniony interes wnioskodawczynie.

Z powyższych względów został wyznaczony termin roczny spłaty przez uczestnika kwoty 90.000 zł. Sąd nie zasądził odsetek, albowiem wnioskodawczynie nie domagała się ich zapłaty.

Sąd nie uwzględnił wniosku o zabezpieczenie powyższej spłaty. Wnioskodawczynie domagała się dokonania zabezpieczenia poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości przyznanej uczestnikowi w ramach działu spadku. Jako podstawę swojego wniosku wskazała art. 730 § 2 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu sąd może udzielić zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku. Po uzyskaniu przez uprawnionego tytułu wykonawczego dopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia tylko wtedy, jeżeli ma ono na celu zabezpieczenie roszczenia o świadczenie, którego termin spełnienia jeszcze nie nastąpił. Przesłanki zabezpieczenia udzielanego w tym trybie określa art. 730¹ § 1 k.p.c. Stanowi on, że udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Z kolei stosownie do § 2 tego przepisu interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Pierwsza przesłanka została spełniona. Zdaniem Sądu brak jednak podstaw do przyjęcia, że zachodzi druga przesłanka w postaci interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Celem zabezpieczenia realizacji obowiązku zapłaty określonej sumy pieniężnej jest utrzymanie takiego stanu majątku dłużnika, który pozwoli na wyegzekwowanie długu. Interes prawny w uzyskaniu zabezpieczenia zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje realne zagrożenie, że dłużnik nie wykona swojego obowiązku, a jego egzekucja okaże się niemożliwa lub istotnie utrudniona. Wnioskodawczynie nie przedstawiła jednak i nie uprawdopodobniła takich okoliczności, które świadczyłyby o tym, że zachodzi obiektywne niebezpieczeństwo wystąpienia takiej sytuacji. Nie świadczy o tym sam fakt, iż jedynym majątkiem, z którego możliwe byłoby przeprowadzenie egzekucji jest lokal przyznany uczestnikowi. Hipoteza, iż uczestnik zbędzie nieruchomość i nie dokona spłaty jest czysto hipotetyczna i jednocześnie wątpliwa wobec dotychczasowej postawy uczestnika, woli przyznania mu lokalu w ramach działu spadku oraz dalszego w niej zamieszkiwania w celu zaspokajania swoich potrzeb mieszkaniowych. Zdaniem Sądu nie występuje obecnie realne zagrożenie braku spłaty świadczenia na rzecz wnioskodawczynie, co wyklucza zastosowanie art. 730 § 2 k.p.c.

Sąd miał nadto na uwadze, że możliwość zabezpieczenia spłaty z odroczonym terminem płatności przewiduje art. 212 § 3 k.c. Zgodnie z jego treścią, jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. Dokonując zabezpieczenia w tym trybie obowiązkiem sądu jest rozważenie interesów obu stron, w jednej strony wyeliminowanie zagrożeń w zakresie braku realizacji obowiązku, z drugiej – zapewnienie możliwości przygotowania się obowiązanego do dokonania spłaty w wyznaczonym terminie. Sąd uznał, że obciążenie uczestnika poprzez ustanowienie na nieruchomości uzyskanej w drodze działu spadku hipoteki przymusowej istotnie naruszy interes uczestnika, gdyż istotnie ograniczy możliwość przygotowania się uczestnika do realizacji obowiązku uniemożliwi lub całkowicie go wykluczy. Biorąc pod uwagę stan majątkowy uczestnika oraz uzyskiwane przez niego dochody oczywistym jest, że spłaty kwoty 90.000 zł na rzecz wnioskodawczynie będzie musiał dokonać z wykorzystaniem składnika majątku jakim jest przyznane mu w ramach działu mieszkanie, albo poprzez posłużenie się nim jako środkiem zabezpieczenia przy zaciągnięciu kredytu, albo poprzez jego sprzedaż lub zamianę. Jednocześnie brak jest podstaw do tego, aby od uczestnika domagać się skorzystania z tego ostatniego sposobu. Nie sposób bowiem ustalić, czy znajdują się oferty, które będą dla niego korzystne i które umożliwią poprzez sprzedaż i zakup nowego mieszkania lub zamianę pozyskanie dostatecznych środków i dalsze zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych uczestnika. Jest to raczej wątpliwe, a uczestnik nie wyrażał woli skorzystania z takich sposobów. Oznacza to, że najprawdopodobniej uczestnik zmuszony będzie do zaciągnięcia kredytu, którego spłata będzie musiała zostać zabezpieczona hipoteką. Sąd dał bowiem wiarę temu – kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że wyłącznie w oparciu o uzyskiwane dochody uczestnik nie posiada zdolności kredytowej, aby uzyskać środki w wysokości 90.000 zł lub nieco mniej. Przez okres roku, jeśli będzie miał możliwość, zaoszczędzi jedynie część tej

kwoty, z pewnością nieprzekraczającą 20% lub znacznie mniej. Zwiększenie swojej zdolności kredytowej uczestnik może uzyskać tylko poprzez zaoferowanie zabezpieczenia spłaty w postaci ustanowienia hipoteki na przedmiotowej nieruchomości. Zabezpieczenie takie nie zostanie przez bank przyjęte, jeżeli nieruchomość ta będzie już obciążona hipoteką na kwotę stanowiącą połowę wartości nieruchomości. Pobocznie Sąd miał również na względzie, że uczestnicy są rodzeństwem, a ich relacje choć nie są bliskie to nie dają podstaw do tego, aby uznać, iż uczestnik będzie podejmował działania, które uniemożliwia realizację nałożonego na niego obowiązku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. albowiem każdy z uczestników w równym stopniu był zainteresowany rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie, stąd zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie winien ponieść koszty związane z jego udziałem w sprawie.